

# Piraci zaatakowali w Ciechocinku

18 marca 2014 r. o godz 17.15 miał miejsce atak na grupę matek z bibliotecznego Klubu Rodzinnego „Mamoteka” przebywających w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Żelaznej 5.



fot. nadesłane

Z najnowszych doniesień wiadomo, że herszt bandy podstępkiem, pod pozorem poszukiwania przygód, zwerbował załogę, pośród kandydatów przeprowadził testy sprawnościowe, aby wyłonić najlepszych. Każdy, kto przeszedł pozytywnie test, otrzymał honorową bliznę na policzku.

Z przygotowanych wcześniej pudeł i taśmy malarskiej młodzi piraci zbudowali wspólnie z mamami łódź, na szczycie której osadzili piracką banderę i pod pretekstem odnalezienia skarbu zaznaczonego na mapie znalezionej w butelce, dokonali nikczemnego zamachu w czytelni.

Z okrzykiem: „Bójcie się Szczury Lądowe! Jeńców nie bierzemy!” dokonano ostrzału kulami armatnimi na bezbronne, czytające kobiecą prasę matki, szukające spokojnego azylu w bibliotece.

Dzielnym Paniom udało się jednak odeprzeć atak. Piraci-rozbitkowie znaleźli się na tratwie, dopłynęli jednak do wyspy skarbów i odnaleźli skrzynię pełną cudów. Ukryte było tam dwadzieścia obficie zdobionych diamentami złotych koron! Piraci rozdzielili pomiędzy sobą łup i rozpiechrzli się w różne strony świata. Rankiem okazało się, że sprytnie zatarli ślady swojej przestępczej działalności, ponieważ ekipa zabezpieczająca niczego nie znalazła.

Ciechocińscy bywalcy biblioteki boją się o swoje bezpieczeństwo. Nieuchwytna dotąd banda piratów może zaatakować przecież ponownie.

Dyrektor MBP w Ciechocinku Mariola Różańska zapewnia jednak, że już podjęła kroki zwiększające bezpieczeństwo czytelników: „Personel biblioteki został przeszkolony w zakresie obrony książek i czytelników w przypadku kolejnego ataku. Odtwarzamy właśnie film z monitoringu w celu ustalenia, kto działał w bandzie, identyfikowane są karty najbardziej podejrzanych czytelników w dziale dziecięco-młodzieżowym i od dnia dzisiejszego wprowadzony zostaje całkowity i nieodwołalny zakaz wnoszenia kul armatnich na teren biblioteki.”

Myślę, że po tym doświadczeniu bywalcy biblioteki mogą odetchnąć z ulgą. Poszukiwania nadal trwają i miejmy nadzieję, że uda się uchwycić piracką bandę.

Dziennikarskie śledztwo na miejscu zdarzenia przeprowadziła dla Państwa -

Lidia Wasilewska

## TO POLECAM

# Paulina Wilk „Znaki szczególne”

„Znaki szczególne” to prywatny zapis dorastania w czasie demokratycznych przemian. Osobista i poruszająca historia do rodzinnego czytania. Współczesna Polska ujęta w autobiograficznej opowieści trzydziestolatki, która razem z rówieśnikami przeżywała zachwyty i rozczarowania nową rzeczywistością.

Ukształtowani w okresie gwałtownych przemian i entuzjastycznej atmosferze wolności, stworzyli różnorodne pokolenie. Autorka, jak wszystkie dzieci transformacji,

